

Raport roczny 2022-23 - Stan praw człowieka na świecie

POLSKA

Rzeczpospolita Polska

Prezydent: Andrzej Duda

Premier: Mateusz Morawiecki

Jeszcze bardziej ograniczono dostęp do aborcji. Używano postępowań karnych do ograniczania wolności słowa. Władze w dalszym ciągu ograniczały niezależność sądownictwa oraz wolność pokojowych zgromadzeń. Nadal dochodziło do naruszeń praw osób LGBTI. Choć podjęto działania w celu przyjęcia od 1 do 2 mln uchodźców z Ukrainy, to rząd nadal utrzymywał wrogie nastawienie wobec uchodźców i migrantów z innych krajów, którzy od 2021 r. przybywali do kraju przez Białoruś.

PRAWA SEKSUALNE I REPRODUKCYJNE

W styczniu 2021 r. wszedł w życie wyrok Trybunału Konstytucyjnego uznający aborcję ze względu na poważne uszkodzenie płodu za niezgodną z konstytucją, co skutkowało dalszym ograniczeniem dostępu do aborcji. W kwietniu 2022 r. eksperci ONZ ponownie wezwali władze do dekryminalizacji aborcji. Rodzina ciężarnej kobiety wezwała do zbadania, w jaki sposób odmowa wykonania aborcji przyczyniła się do jej śmierci. Doprowadził to w październiku i listopadzie do protestów wzywających do sprawiedliwości i przeprowadzenia niezbędnych reform. W czerwcu Europejski Trybunał Praw Człowieka (ETPCz) formalnie zażądał od Polski odpowiedzi w sprawie kolejnych pięciu spraw dotyczących odmowy dostępu do zabiegu przerywania ciąży. W lipcu rząd opublikował dane wskazujące, że w 2021 r. szpitale wykonały jedynie 107 aborcji, co stanowi drastyczny spadek w porównaniu z 1 076 aborcjami przeprowadzonymi rok wcześniej. W październiku organizacja Aborcja bez Granic opublikowała jednak dane wskazujące, że w ciągu 12 miesięcy od października 2021 roku wsparła 44 tys. osób w dostępie do aborcji, w tym 1515 kobiet uciekających przed wojną w Ukrainie.

OBROŃCY PRAW CZŁOWIEKA

W kwietniu rozpoczął się proces obrończyni praw człowieka Justyny Wydrzyńskiej, oskarżonej o udzielenie informacji na temat bezpiecznej aborcji i pomoc kobiecie, której sytuacja wymagała przerwania ciąży. Sprawę prowadzono na podstawie surowych i dyskryminujących przepisów¹. Już w kwietniu eksperci ONZ wezwali władze do wycofania wszystkich zarzutów przeciwko niej i zaprzestania ścigania obrońców praw człowieka, w szczególności tych, którzy opowiadają się przeciwko restrykcyjnemu prawu aborcyjnemu w Polsce.

¹ [Poland: Charges against activist accused of aiding an abortion must be dropped - Amnesty International](#)



NIESPRAWIEDLIWE PROCESY SĄDOWE

Rząd kontynuował działania wymierzone w sędziów i prokuratorów, którzy zgłaszali wątpliwości dotyczące reform sądownictwa. Dwóch sędziów pozostało zawieszonych przez Izbę Dyscyplinarną. Jeden z nich, Piotr Gąciarek, nie został dopuszczony do orzekania pomimo orzeczenia przywracającego go do pracy. Przeciwko sędziom toczyły się liczne postępowania dyscyplinarne. Część z nich została zawieszona w czynnościach służbowych za stosowanie orzeczeń ETPCz i Trybunału Sprawiedliwości UE. Środowisko międzynarodowe w dalszym ciągu wyrażało zaniepokojenie atakami na niezawisłość sędziowską. W lutym ETPCz orzekł, że wskutek zmian w procedurze powoływania sędziów do Izby Cywilnej Sądu Najwyższego sąd ten nie może być dłużej uznawany za niezależny i bezstronny. W październiku ETPCz orzekł w sprawie Juszczyzn przeciwko Polsce, że zawieszenie sędziego Pawła Juszczyzny przez Izbę Dyscyplinarną Sądu Najwyższego naruszyło jego prawo do rzetelnego procesu oraz prawo do poszanowania życia prywatnego.

WOLNOŚĆ ZGROMADZEŃ

W marcu kilka organizacji pozarządowych, w tym CIVICUS, skrytykowało utrzymującą się praktykę rządu i jego zwolenników, która polega na wykorzystywaniu tzw. "zgrupowań cyklicznych" do utrudniania organizowania w tym samym miejscu i czasie legalnych i pokojowych kontrmanifestacji. Zgrupowanie cykliczne zdefiniowano jako organizowane przez tę samą osobę, w tym samym miejscu co najmniej 4 razy w roku lub co najmniej raz w roku w dniach świąt państwowych i narodowych i mające na celu w szczególności uczczenie doniosłych i istotnych dla historii Rzeczypospolitej Polskiej wydarzeń. W październiku "zgrupowanie cykliczne" zostało wykorzystane przez członków rządzącej partii Prawo i Sprawiedliwość do uniemożliwienia przeprowadzenia kontrdemonstracji wobec miesięcznicy smoleńskiej na Wawelu.

PRAWA OSÓB LGBTI

Do końca roku aż 79 polskich jednostek samorządu terytorialnego nadal deklarowało się jako tzw. "strefy wolne od LGBT", choć wiele innych zostało zmuszonych do wycofania podobnej uchwały w wyniku nacisku ze strony społeczeństwa obywatelskiego i Komisji Europejskiej. Przeciwko obrońcom praw osób LGBTI toczyły się postępowania cywilne i karne. Niektórzy, jak aktywiści prowadzący interaktywną mapę Atlas Nienawiści, stali się ofiarami tzw. SLAPPów, czyli strategicznych pozwów przeciwko zaangażowaniu w sprawy publiczne². W styczniu, podczas rozprawy w sprawie aktywisty arbitralnie zatrzymanego na 24 godziny po tzw. proteście Tęczowej Nocy w 2020 r., policjant, który go zatrzymał przyznał: "„Otrzymałoby polecenie zatrzymania wszystkich osób oznakowanych barwami LGBT, niezależnie od tego, w jaki sposób się zachowywali".

W marcu Sąd Okręgowy w Gdańsku orzekł na korzyść organizacji pozarządowej Tolerado, która wniosła prywatny akt oskarżenia w sprawie karnej przeciwko wykorzystywaniu pojazdów

² [Poland: "They Treated Us Like Criminals": From Shrinking Space to Harassment of LGBTI Activists - Amnesty International](#)

zwanych "homofobusami", które jeździły po polskich miastach z homofobicznymi hasłami i transparentami.

PRAWA UCHODźCÓW I MIGRANTÓW

W lutym na granicy polsko-ukraińskiej podjęto szereg inicjatyw i akcji pomocowych. Dzięki hojności społeczeństwa obywatelskiego i gotowości władz, Polska przyjęła ponad 7 milionów osób uciekających z Ukrainy po ataku Rosji. W lipcu Specjalny Sprawozdawca ONZ do spraw praw człowieka migrantów pochwalił tę reakcję i zalecił polskim władzom zapewnienie trwałości wsparcia udzielonego ukraińskim uchodźcom. Tak nagły i duży napływ osób wiąże się z koniecznością dostępu do mieszkań, opieki zdrowotnej i edukacji. Pod koniec roku około 1 do 2 milionów osób nadal przebywało w Polsce i istniały obawy o dostęp do edukacji dla ukraińskich dzieci, między innymi ze względu na problemy językowe. Traktowanie uchodźców z Ukrainy wyraźnie kontrastowało z traktowaniem uchodźców i migrantów docierających do kraju przez granicę z Białorusią od lipca 2021 roku, którzy nadal spotykali się z wrogością ze strony władz państwowych.

Strażnicy graniczni nadużywali siły i używali przemocy, aby zmusić tych ludzi do opuszczenia terytorium Polski. Trafiali oni następnie z powrotem w ręce białoruskich funkcjonariuszy, którzy poddawali ich dalszym poważnym nadużyciom. Większość osób ubiegających się o nadanie statusu uchodźcy była przetrzymywana przez polskie władze w przepelnionych ośrodkach w bardzo złych warunkach. Odmówiono im dostępu do sprawiedliwego postępowania o nadanie statusu uchodźcy. Wiele z nich zostało przymusowo odesłanych do swoich krajów pochodzenia. Wielu z nich zostało przymusowo odesłanych do swoich krajów pochodzenia. Niektórym z nich podano farmakologiczne środki odurzające, aby wyprawić ich wbrew woli w podróż powrotną³.

W marcu pięciu aktywistów zostało zatrzymanych i oskarżonych o udzielenie "pomocy w nielegalnym przekroczeniu granicy". Sprawy dotyczyły pomocy humanitarnej udzielonej grupie osób, w tym dzieciom, które utknęły w lesie na granicy polsko-białoruskiej. Grupa walczyła o przetrwanie bez wody, jedzenia, schronienia i dostępu do pomocy medycznej.

Wsparcie finansowe państwa dla osób przyjmujących uchodźców trwało tylko 120 dni. Ustawa o pomocy dla uchodźców z Ukrainy, która ułatwia m.in. dostęp do rynku pracy i opieki zdrowotnej, nie była stosowana w równym stopniu wobec wszystkich osób uciekających przed konfliktem. Specjalny sprawozdawca ONZ zauważył, że Polska stosowała "podwójne standardy" wobec obywateli państw trzecich nieobjętych ustawą. Organizacje pozarządowe wyraziły również konkretne obawy dotyczące dyskryminacyjnego traktowania przez urzędników romskich uchodźców z Ukrainy⁴. Zdarzały się również przypadki rasizmu i ataków na obywateli Ukrainy o pochodzeniu innym niż ukraińskie⁵.

³ [Poland: Cruelty Not Compassion, at Europe's Other Borders - Amnesty International](#)

⁴ [Polska: „Przyjechalіśmy tu, nie chcieli nas wpuścić”. Romowie z Ukrainy traktowani jak niechciani uchodźcy - Amnesty International Polska](#)

⁵ [Poland: Authorities must act to protect people fleeing Ukraine from further suffering - Amnesty International](#)

PRAWO DO PRYWATNOŚCI

Amnesty International ujawniła, że oprogramowanie szpiegowskie Pegasus firmy NSO Group zostało użyte podczas wyborów parlamentarnych przeciwko szefowi sztabu największej partii opozycyjnej, a także przeciwko kilku innym członkom opozycji i ich pracownikom⁶. Władze odmówiły wszczęcia jakiegokolwiek postępowania aż do września, kiedy to sąd nakazał przeprowadzenie śledztwa w sprawie użycia oprogramowania szpiegowskiego przeciwko prokuratorce.

PRZEMOC ZE WZGLĘDU NA PŁEĆ

W sierpniu Ministerstwo Sprawiedliwości zaproponowało dalsze reformy prawa dotyczące ochrony ofiar przemocy domowej, zmierzając w kierunku zgodności z wymogami Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej (Konwencja Stambulska). Nie przeprowadzono jednak żadnych reform zmierzających do zmiany definicji zgwałcenia, tak by opierała się ona na braku zgody, ani nie wprowadzono przepisów dotyczących przemocy ekonomicznej, mimo że wynika to ze zobowiązań określonych w konwencji.

TORTURY I INNE ZŁE TRAKTOWANIE

W październiku ujawniono, że prokuratura umorzyła śledztwo przeciwko byłemu dyrektorowi służb specjalnych Zbigniewowi Siemiątkowskiemu w sprawie tajnego więzienia CIA w Starych Kiejkutach. Decyzja zapadła w 2020 roku, jednak nie została wcześniej upubliczniona.

⁶ [Używanie programu Pegasus do inwigilowania polityków stanowi zagrożenie dla społeczeństwa obywatelskiego - Amnesty International Polska](#)